



Kształcenie lekarzy możliwe tylko na uniwersytetach? NIL zwrócił się do Komisji Europejskiej w sprawie minimalnych wymogów

Otwieranie kierunków lekarskich na kolejnych uczelniach wzbudza sprzeciw środowiska lekarskiego, które podkreśla, że zwiększanie liczby absolwentów nie rozwiąże problemów kadrowych w publicznej ochronie zdrowia, że istnieją wątpliwości do kwestii związanych z zapleczem dydaktycznym, że nie jest do tego dostosowany system kształcenia podyplomowego, że może wszystko to skutkować obniżeniem poziomu wiedzy i nieprzygotowaniem do należytej opieki nad pacjentami, a co za tym idzie – zmniejszeniem bezpieczeństwa pacjentów i jakości świadczeń zdrowotnych. Samorząd zwrócił się do Komisji Europejskiej w sprawie interpretacji przepisów dotyczących minimalnych wymogów kształcenia lekarzy.

Pismo (w załączeniu) skierowane 9 listopada 2022 r. do Henninga Ehrensteina, szefa działu D1 Umiejętności, Usługi, Zawody w Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MŚP, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski przekazał również do wiadomości ministrowi zdrowia Adamowi Niedzielskiemu i ministrowi edukacji i nauki Przemysławowi Czarnekowi.

„Art. 24 dyrektywy 2005/36/WE określający minimalne wymogi kształcenia lekarzy stanowi, że kształcenie lekarskie na podstawowym poziomie obejmuje co najmniej pięcioletni okres studiów, obejmujący co najmniej 5 500 godzin kształcenia teoretycznego i praktycznego prowadzonego **na uniwersytecie lub pod jego nadzorem**” – czytamy w piśmie. Podkreślono, że pojawia się wątpliwość, czy studia prowadzone przez część uczelni można uznać za w pełni zgodne z wymogami określonymi we wspomnianej dyrektywie. „Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej uznało, że zasadne jest w tej sprawie zasięgnąć opinii prawnej właściwych służb Komisji Europejskiej” – argumentuje w piśmie prezes NRL Łukasz Jankowski.

Samorząd czeka na odpowiedź z Komisji Europejskiej. 22 grudnia do pisma odniósł się minister Przemysław Czarnek. W odpowiedzi (w załączeniu) powołuje się on na szersze definicje słowa uniwersytet, używanego w przepisach unijnych oraz wymienia regulacje, które jego zdaniem są wystarczające dla potwierdzenia spełnienia warunków możliwości kształcenia lekarzy.

- Samorząd lekarski od dawna apeluje, aby kształcenie przyszłych kadr medycznych odbywało się jedynie w warunkach uniwersyteckich, co jest naszym zdaniem zgodne z regulacjami Unii Europejskiej. Wyrażamy obawę, czy forsowane przez rządzących zwiększenie ilości kadr medycznych kosztem możliwego obniżenia jakości kształcenia nie spowoduje braku możliwości uznawania kwalifikacji części polskich lekarzy w innych krajach Unii Europejskiej – komentuje prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski.

Pełna treść pisma do Ministra Zdrowia i Ministra Edukacji i Nauki:

Warszawa, dnia 9 listopada 2022 r.
Pan Adam Niedzielski
Minister Zdrowia

Szanowni Panowie,

w imieniu samorządu lekarskiego przekazuję w załączeniu do wiadomości Panów Ministrów kopię pisma skierowanego do pana Henninga Ehrensteina, szefa działu D1 Umiejętności, Usługi, Zawody w Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MŚP.

Samorząd lekarski, pełniący w odniesieniu do zawodu lekarza rolę tzw. organów właściwych w rozumieniu przepisów dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych, ma za zadanie m.in. wydawanie zaświadczeń związanych z uznawaniem kwalifikacji zawodowych lekarzy, w szczególności zaświadczeń potwierdzających zgodność odbytego w Polsce kształcenia (studiów lekarskich) z wymogami określonymi w art. 24 tej dyrektywy. Z wnioskiem o wydanie takiego zaświadczenia zaczynają się zwracać absolwenci studiów lekarskich prowadzonych przez uczelnie nie mające statusu uniwersytetu.

Art. 24 dyrektywy 2005/36/WE określający minimalne wymogi kształcenia lekarzy stanowi, że kształcenie lekarskie na podstawowym poziomie obejmuje co najmniej pięcioletni okres studiów, obejmujący co najmniej 5 500 godzin kształcenia teoretycznego i praktycznego prowadzonego **na uniwersytecie lub pod jego nadzorem**.

Obecnie studia lekarskie są prowadzone w Polsce w 23 uczelniach – 19 z nich ma status uniwersytetu, 4 nie mające statusu uniwersytetu to:

- Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie
- Uczelnia Łazarskiego w Warszawie
- Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach
- Uczelnia Medyczna im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie

Zgodnie z wykazem instytucji systemu szkolnictwa wyższego i nauki na stronie <https://radon.nauka.gov.pl/> Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego oraz Uczelnia Łazarskiego są uczelniami akademickimi, a Wyższa Szkoła Techniczna w Katowicach oraz Uczelnia Medyczna im. Marii Skłodowskiej-Curie są uczelniami zawodowymi.

Z tego względu pojawia się wątpliwość, czy studia prowadzone przez te uczelnie można uznać za w pełni zgodne z wymogami określonymi w art. 24 dyrektywy 2005/36/WE. Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej uznało, że zasadne jest w tej sprawie zasięgnąć opinii prawnej właściwych służb Komisji Europejskiej.

Przypominam, że samorząd lekarski oficjalnie zgłaszał, że w jego ocenie kwalifikacje uzyskiwane po ukończeniu studiów lekarskich prowadzonych przez uczelnie nie będące uniwersytetami lub co najmniej uczelniami akademickimi nie będą w pełni zgodne z wymogami prawa unijnego, a co za tym idzie nie będą uznawane przez inne państwa członkowskie Unii Europejskiej. W stanowisku Nr 123/21/P-VIII Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 10 grudnia 2021 r. w sprawie uzyskania przez uczelnie zawodowe uprawnień do prowadzenia kształcenia na kierunku lekarskim i lekarsko-dentystycznym wskazano w szczególności:

„Jednocześnie, minimalne wymogi kształcenia lekarzy określone w prawie unijnym wprost stanowią, iż studia lekarskie obejmują co najmniej pięcioletni okres studiów i co najmniej 5 500 godzin kształcenia teoretycznego i praktycznego prowadzonego na uniwersytecie lub pod jego nadzorem (art. 24 ust. 2 dyrektywy 2005/36/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 września 2005 r. w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych). Należy wobec tego przyjąć, że kwalifikacje uzyskiwane po ukończeniu studiów prowadzonych przez uczelnie nie będące uniwersytetami lub co najmniej uczelniami akademickimi nie będą w pełni zgodne z wymogami prawa unijnego, a co za tym idzie nie będą uznawane przez inne państwa członkowskie Unii Europejskiej.”

Z poważaniem,
Łukasz Jankowski,
prezes Naczelnej Rady Lekarskiej

Do wiadomości:

Prezesa Okręgowych Rad Lekarskich.

